

HISTORIA WARSZAWSKIEJ CHEMII UNIWERSYTECKIEJ¹



Pisząc o chemii uniwersyteckiej po 1945 roku, dla pełniejszego obrazu należy cofnąć się do pierwszej połowy XX wieku. Przed drugą wojną światową chemii nauczano w budynku zakładów przyrodniczych przy Krakowskim Przedmieściu 26/28, na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. W odrodzonym w 1915 roku Uniwersytecie Warszawskim powstał Zakład Chemii Nieorganicznej, który był spadkobiercą zakładu o tej samej nazwie funkcjonującego w Szkole Głównej (1862–1869). W 1919 roku powołano Zakład Chemii Organicznej, a w 1929 – Zakład Chemii Fizycznej. Do 1927 roku wszystkie te zakłady wchodziły w skład Wydziału Filozoficznego, a po 1927 roku – Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Warszawskiego.

Pierwszym kierownikiem Zakładu Chemii Nieorganicznej był profesor Kazimierz Jabłczyński. Kierownictwo Zakładu Chemii Organicznej objął profesor Wiktor Lampe, a Zakładu Chemii Fizycznej

¹ Przy opracowaniu rozdziału korzystałam z tekstów własnego autorstwa znajdujących się w książkach: *Inspiracje na osi czasu. Warszawska chemia uniwersytecka. Marii Skłodowskiej-Curie w setną rocznicę Nagrody Nobla z chemii*, red. Lucjan Piel, wyd. Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011 oraz *Warszawska chemia uniwersytecka. Jubileusz 40-lecia Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego (1955–1995)*, red. Zbigniew Wielogórski, wyd. Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995.

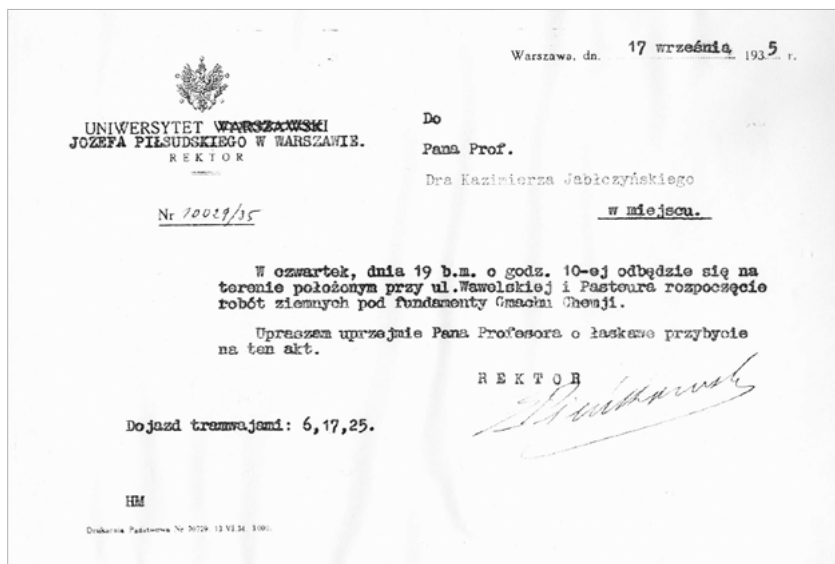


Gmach Pokurski – ówczesna siedziba Wydziału
Matematyczno-Przyrodniczego – w lutym 1928 roku, fot. ze zbiorów NAC,
sygn. 1-N-3279

– profesor Wojciech Świątosławski, którego od czerwca 1929 roku zastąpił na tym stanowisku profesor Mieczysław Centnerszwer.

W miarę wzrostu liczby studentów bolączką stał się brak adekwatnej przestrzeni do prowadzenia badań i nauczania. Laboratoria były zbyt małe, sale wykładowe ciasne, nie wystarczało miejsca na zamontowanie potrzebnej aparatury. Koniecznością stało się rozważenie możliwości budowy nowego gmachu dla chemii uniwersyteckiej. Profesorowie Jabłczyński, Lampe i Centnerszwer, przy wydatnym poparciu ówczesnego ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego profesora Wojciecha Świątosławskiego, rozpoczęli starania w tym kierunku. Marzenia o nowoczesnym gmachu, z przestronnymi laboratoriami, wzorowanym na podobnych budynkach wznoszonych na zachodzie Europy zyskały realne kształty po uzyskaniu zgody władz na tę inwestycję i wyasygnowaniu 5 milionów złotych z pożyczki in-

westycyjnej. Miejsce wybrano w projektowanej dzielnicy naukowej na Ochocie, obok istniejącego już budynku Instytutu Radowego, u zbiegu ulic Ludwika Pasteura i Wawelskiej. Opracowanie projektu budynku powierzono profesorowi architektury Politechniki Warszawskiej Aleksandrowi Bojemskiemu.



Zaproszenie na uroczystość rozpoczęcia prac ziemnych przy budowie gmachu chemii

29 maja 1936 roku odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu chemii dawnego Uniwersytetu Warszawskiego (po śmierci Marszałka w 1935 roku uczelnię przemianowano na Uniwersytet Józefa Piłsudskiego – UJP). Ceremonii wmurowania kamienia węgielnego dokonał Prezydent RP profesor Ignacy Mościcki, budowę poświęcił ksiądz Piotr Chojnacki. W gronie zaproszonych gości znaleźli się rektor Uniwersytetu profesor Włodzimierz Antoniewicz oraz wicepremier RP inżynier Eugeniusz Kwiatkowski; licznie stawili się także studenci.



Na terenie przyszłej budowy. Od lewej: prof. Wiktor Lampe, prof. Stefan Pieńkowski (rektor Uniwersytetu), prof. Aleksander Bojemski (architekt), prof. Kazimierz Jabłczyński, prof. Mieczysław Centnerszwer, fot. ze zbiorów Muzeum UW

Po trzech latach od rozpoczęcia budowy, 23 czerwca 1939 roku odbyło się uroczyste otwarcie gmachu chemii. Przy wąskiej ulicy Ludwika Pasteura pokrytej „kocimi łbami” stanął nowoczesny budynek, który przetrwał do dnia dzisiejszego.

Uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego gmachu była szeroko opisywana w prasie warszawskiej. Wzięli w niej udział: prezydent RP Ignacy Mościcki, przedstawiciele rządu, rektor UJP profesor Włodzimierz Antoniewicz i rektorzy innych warszawskich uczelni, a wraz z nimi studenci i ludzie świata nauki. Okolicznościowe przemówienia wygłosili dziekan Wydziału Teologicznego ksiądz Piotr Chojnacki i rektor profesor Włodzimierz Antoniewicz. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego profesor Wojciech Świątosławski mówił o znaczeniu chemii w okresie dynamizowania sił polskich.

Pod koniec uroczystości głos zabrał sędziwy profesor Jabłczyński. Ze wzruszeniem stwierdził: „Dzień dzisiejszy jest najpiękniejszym w moim życiu i tylko pragnę, abyśmy mogli kiedyś wmurować w holu tego gmachu tablice z nazwiskami wychowanych tu chemików, którzy wiedzę tę pchną na nowe tory i rozślawią imię polskiej nauki chemicznej na całym świecie”.



Uroczystość otwarcia nowego gmachu Wydziału Chemii, fot. ze zbiorów NAC, sygn. 3/1/0/10/3278

Jako pierwszy został oddany do użytku Zakład Chemii Nieorganicznej. W nowe mury przewieziono skrzynie ze szkłem i sprzętem laboratoryjnym. Nie zdążono ich rozpakować... Wybuchła druga wojna światowa. W gmachu przy ulicy Pasteura 1 okupanci urządzili szpital wojskowy. Prawdopodobnie z tej przyczyny budynek, z niewielkim uszczerbkiem od strony ulicy Wawelskiej, przetrwał działania wojenne.

Wojna poczyniła spustoszenie w zasobach materialnych Uniwersytetu, ale najboleśniejszym uszczerbkiem były straty wśród kadry